



KONICZYNKA



Gazetka Szkoły Podstawowej z Oddziałem Dwujęzycznym
im. Piotra Michałowskiego TSSP w Krakowie

numer 4/2022/2023



Święta wielkanocne już za nami.
Czekaliśmy na nie od ferii, a
minęły tak szybko...

W swoich klasach
przygotowaliśmy świąteczne
stroiki, akcenty wielkanocne
pojawiły się na gazetkach.
Ostatniego dnia złożyliśmy sobie
życzenia świąteczne. Niektórzy z

nas spotkali się w poświęcony wtorek na Kopcu Kraka.

Rokrocznie organizowana jest tam
Rękawka. Obejrzeliśmy walki wojów,
a w średniowiecznej osadzie
kosztowaliśmy dawnych potraw.



ODWIEDZINY W SIEDZIBIE ZARZĄDU

Skorzystaliśmy z zaproszenia pani Ewy Pyrkosz - Jadach oraz pani Marii Kuli i udaliśmy się w odwiedziny do siedziby Zarządu.

Złożyliśmy w imieniu swoim i wszystkich czytelników życzenia świąteczne. Podziękowaliśmy za czas poświęcony naszej gazetce – obie Panie udzieliły nam obszernych wywiadów, opowiadając o historii naszej szkoły.



Raz jeszcze wyraziliśmy wdzięczność za pomysł utworzenia szkoły i zakończone sukcesem starania wszystkich osób związanych z powstaniem naszej szkoły.

W końcu dzięki nim mamy szkołę w centrum Krakowa, uczymy się wybranych języków obcych, a nasz patron – Piotr Michałowski inspirowuje nas swoimi licznymi talentami.

BADMINTON

Ten artykuł opowie Ci i pozwoli zrozumieć, co to za sport, jak się gra w badminton i kiedy go wynaleziono.

CO TO JEST BADMINTON?

Badminton to dwu- lub czteroosobowa dyscyplina sportowa. Powstał on w 1992 r. Polega na przebijaniu rakieta lotki (piórkowej, bądź plastikowej) przez siatkę. Nazwa „badminton” pochodzi od angielskiej posiadłości „Badminton House”. Nowoczesną grę opracowali oficerowie brytyjscy stacjonujący w Azji. Na świecie badminton najbardziej popularny jest w krajach wschodniej Azji oraz w Danii. Mecze rozgrywają się najczęściej do 11 punktów lub do 21, do dwóch wygranych setów. Gra w dwie osoby to singiel, a w cztery - debel.

https://en.wikipedia.org/wiki/Badminton_House#/media/File:Badminton_House_-_geograph.org.uk_-_794330.jpg



KIEDY I JAK ROZGRYWAJĄ SIĘ ZAWODY?

Gdy należysz do klubu badmintona, wyjeżdżasz na zawody do różnych miejscowości w całej Polsce, ale i za granicę. Na zawodach są różne kategorie takie jak: U9, U11, U13, U15 itd., dopasowane do wieku zawodnika. Można tam grać singla, debła, a nawet mixta (czyli debła, gdzie w parze jest dziewczyna z chłopakiem). Podobnie jak w piłce nożnej, aby dostać się do półfinału trzeba wyjść z grupy (najczęściej 4-osobowej).



CZY WARTO GRAĆ W BADMINTON?

Kiedy zaczniesz grać w badminton wyczynowo, będziesz musiał się dla niego dużo poświęcić. Jest to gra niezwykle szybka i oprócz techniki trzeba też trenować motorykę. Gdy zaczniesz wygrywać zawody, będziesz mógł się zakwalifikować na Mistrzostwa Polski, Europy a nawet Świata!



Alicja Obarzanowska

Modelarstwo lotniczo - kosmiczne

Latające szybowce, modele rakiet czy miniaturowe auta - modelarstwo to hobby dla każdego.

CO TO JEST MODELARSTWO?

Modelarstwo zajmuje się budowaniem różnego rodzaju pomniejszonych konstrukcji, które mają za zadanie spełniać wymagania rzeczywistego obiektu, na którym jest odwzorowywany dany model. Wiele ludzi postrzega je tylko jako hobby, sport. Jednak modelarstwo pomaga także w zdobywaniu nowej wiedzy o budowanej konstrukcji oraz uczy dokładności i precyzji. Modelarstwo to zajęcie dla każdego, ponieważ nie kończy się na modelach plastikowych, lecz ma dużo większe oblicze. Istnieje aż 12 jego rodzajów, między innymi modelarstwo lotniczo – kosmiczne, którym się przyjrzymy.

MODELARSTWO LOTNICZE

Jedną z odmian modelarstwa jest modelarstwo lotnicze. Zajmuje się ono tworzeniem latających modeli szybowców, a także samolotów i śmigłowców, napędzanych silnikami. Modele te mogą być także swobodnie latające, to znaczy, że ów model jest szybowcem i lata w sposób ślizgowy. Lot ślizgowy to rodzaj lotu, w którym poruszający się obiekt nie jest w jego trakcie napędzany. Budowanie tych modeli jest dość czasochłonne i wymaga dużo cierpliwości, a zdarzają się modele, których tworzenie zajmuje około półtora roku! Jednak warto, ponieważ ci którzy lubią startować w zawodach ze swoimi projektami nawet, jeśli nie zdobędą medalu, to mogą poczekać rok lub cieszyć się bardzo udaną i własnoręcznie zrobioną ozdobą pokoju.

MODELARSTWO KOSMICZNE

W zakres modelarstwa lotniczego wchodzi modelarstwo kosmiczne, zajmujące się budową latających modeli rakiet oraz innych pojazdów kosmicznych. Jeśli lubisz startować w zawodach i interesują cię pojazdy kosmiczne i rakiety to zapewniam cię, że będziesz w siódmym niebie. Ponieważ w takich zawodach istnieje wiele konkurencji, a dokładniej 9. Dodatkowo w trakcie budowania poszerzasz wiedzę o kosmosie i zagadnieniach fizyki.

PODSUMOWANIE

Wszystko sprowadza do tego, że modelarstwo to nie tylko hobby, ale także zabawa i nauka o fizyce oraz danym modelu. Ja składam modele od 4 lat i muszę powiedzieć, że jestem bardzo zadowolony z tego hobby.

Polecam, **Jerzy Pelczar**

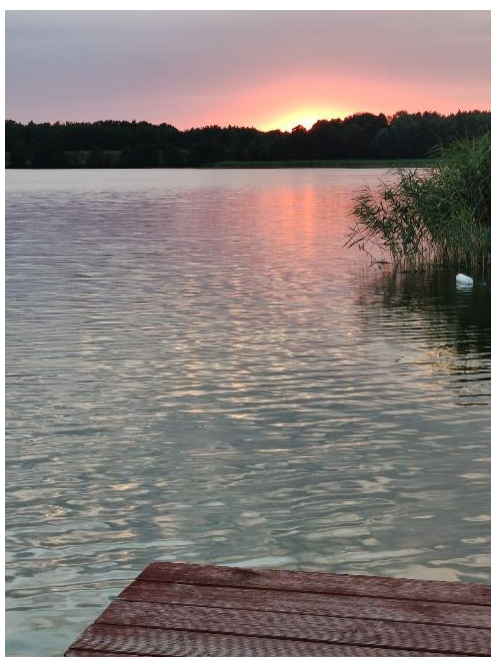


Piława - raj dla turystów

Piława - wieś w województwie zachodniopomorskim, nad jeziorem Pile. Idealne miejsce dla letników oraz wszystkich rybolubnych, którzy mają smaka na szczupaka.

MIEJSCE, W KTÓRYM JEST JESZCZE SPOKOJNIE

Piława to jedna z niewielu miejscowości położonych nad naturalnym zbiornikiem wodnym, w której nie ma zbyt wielu turystów. Brak tu większych ośrodków wypoczynkowych (nie licząc "Ekosfery"), zachowała się tu typowo wiejska zabudowa, czyli małe domki albo bliźniaki, nie ma także żadnych ruchliwych dróg. To właśnie jest jedną z jej największych zalet - jest względny spokój.



WYPOCZYNEK DLA KAŻDEGO

Ta mała wieś, która zgoła nie wygląda na zbyt zachęcającą jest jednak zupełnie inna. Pozory mylą. Można pomyśleć, że przez brak wielkomiejskich usprawnień wieś ta może być uznawana za nudną. Nic bardziej mylnego.

Wielkie jezioro to idealna lokalizacja do pływania łodzią lub motorówką wzdłuż i wszerz oraz uprawiania różnych sportów wodnych, a zadbane plaże z nawiezionym piaskiem, który jest regularnie uzupełniany, dają okazję i do kąpieli wodnych, i słonecznych. Dla rybaków wybudowano liczne pomosty, miejsca cumowania a nawet slipowania łodzi. Dla zafascynowanych florą grzybiarzy oraz fanatyków wyruszenia w zielone w pobliżu znajduje się las, w którego głębi jest położona przepiękna brązowa polana z ziołami sięgającymi do pasa. A jesienią można zawsze wyprawić się na niedalekie Kłomińskie Wrzosowiska. Miłośnicy historii mogą udać się na drugą stronę jeziora, aby zobaczyć jak obecnie wygląda Borne Sulinowo - niegdyś zamknięte miasto, w którym stacjonowały wojska ZSRR, a przed nimi Wehrmacht.

Malownicze krajobrazy jeziora Pile oraz zapierające dech w piersiach widoki na pewno sprawią, że zechcesz zostać tu na dłużej.

Tadeusz Prowadzisz



Legenda o powstaniu jeziora

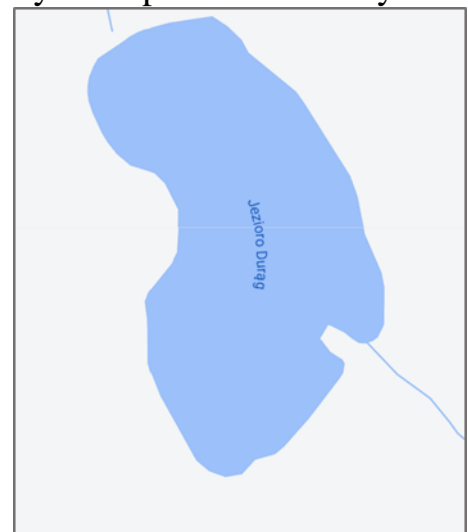
Przed nami wakacyjne plany: Gdzie pojechać? Co zwiedzić? Gdzie odpocząć? Zaintrygowały nas nazwy jezior przy granicy Polsko - Litewskiej. Postanowiliśmy stworzyć własne legendy wyjaśniające te niezwykle nazwy. Mamy nadzieję zachęcić Was do odwiedzenia latem wymienionych miejsc ☺

JAK POWSTAŁO JEZIORO DURĄG

W zamierzchłych czasach na ziemię spadł meteoryt. Miał on okrągły kształt, ale przez to, że zawierał w sobie specjalne kamienie, gdy spadł, teren wokół eksplodował. Miejscowi, którzy widzieli wybuch, szybko opowiedzieli o tym wydarzeniu innym ludziom. Pewnego razu usłyszeli o tym zdarzeniu dwaj podróżni, których nikt nie znał. Gdy dowiedzieli się o meteorycie, od razu poszli zbadać krater. Wydawało im się, że wewnątrz krateru jest cieplej niż na zewnątrz.

JAK POWSTAŁA NAZWA?

Podróżni, aby sprawdzić swą teorię, zasadzili w tym kraterze drzewo owocowe przywiezione z Azji, które mogło zakwitnąć tylko w ciepłym klimacie. Drzewo to nazywało się durian. Wiosną następnego roku drzewo obsypało się kwiatami, a w kilka miesięcy później każdy kwiat zamienił się w dorodny i smaczny owoc. Okoliczni mieszkańcy zaczęli je więc uprawiać w kraterze i sprzedawać wędrownym kupcom. A ponieważ krater był jedynym miejscem, w którym było to możliwe, od nazwy owocu nazwano go Durąg.



JAK POWSTAŁO JEZIORO?

Niestety krainę nawiedziły ogromne opady deszczu. Doprowadziło to do zalania krateru. Woda zalewając krater zniszczyła Duriany i mieszkańcy musieli wrócić do uprawy pszenicy.

Jakub Nowicki



Jezioro Durąg

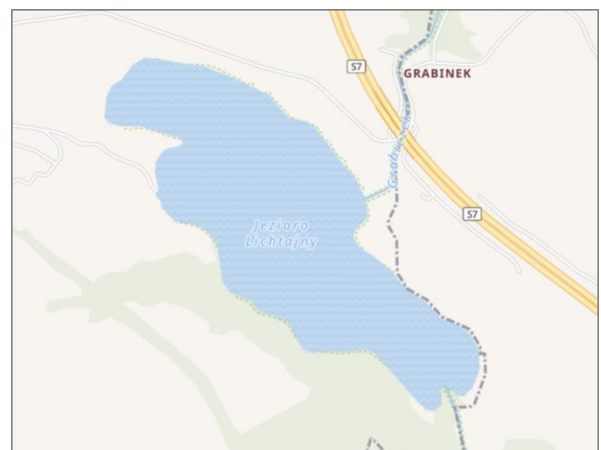
JAK POWSTAŁO JEZIORO LICHTAJNY

Nazwa Jeziora Lichtajny kojarzy mi się z lichtarzem, stojakiem w którym mocowano świecę do oświecania wnętrza. Oto legenda wyjaśniająca jak powstało to jezioro.

Dawno, dawno temu na miejscu obecnego jeziora starożytne plemiona elfów wydobywały miedź i wytwarzały z niej lichtarze. Elfy kopały głębiej i głębiej, żeby zgromadzić wystarczające zapasy miedzi w swoich magazynach. Zbliżało się najważniejsze święto w ich historii, a tradycja głosiła, że każdy elf powinien posiadać swój lichtarz podczas tego wydarzenia. Jednak elfy nie przewidziały, że pod tym miejscem znajdują się jaskinie wypełnione wodą i gejzery wodne. Pewnego deszczowego dnia, podczas gwałtownej burzy w wykop, który nazwano Lichtajny, uderzył piorun o nadzwyczajnej sile. Uderzenie pioruna wywołało wstrząs, który aktywował gejzery. Woda pod bardzo dużym ciśnieniem przebiła skały i wyprysnęła na powierzchnię. Elfy próbowały zatrzymać powódź. Niestety im się to nie udało i wykop zalała woda aż po brzegi. Elfy po tym incydencie opuściły to miejsce i ślad po nich zaginął.

Tamtego dnia wykop zmienił się w jezioro o nazwie Lichtajny.

Julia Nowicka



Moja przygoda z Kajkiem i Kokoszem

Moim marzeniem jest posiadanie smoka. Wyprawa po smocze jajo nie będzie łatwa, ale na szczęście znam kogoś kto pomoże mi je zdobyć. To Kajko z Mirmiłowa. Mam nadzieję, że mnie jeszcze pamięta.

Wybrałam się do Mirmiłowa. Gdy już tam dotarłam zauważyłam Kajka i jakiegoś pana w różowej koszuli (najwyraźniej lubi jeść, bo ma ogromny brzuch!). Podeszłam do nich. Na buzi Kajka pojawił się uśmiech. Zaprosił mnie i śmiesznie ubranego pana na obiad. Po drodze dowiedziałam się, że kolega Kajka ma na imię Kokosz. Gdy weszliśmy do gospody Kajko poszedł zamówić nam obiad. Tymczasem ja i Kokosz usiedliśmy przy stole. Kokosz zapytał kim jestem, a gdy mu odpowiedziałam, powiedział "Fajnie, a teraz daj mi proszę te kurczaki". Dałam mu je, a on zjadł wszystkie w minutę! Kajko wrócił z obiadem. Zapytał Kokosza skąd ma miskę, ale ten nic nie odpowiedział. Opowiedziałam chłopakom o moim marzeniu i zapytałam ich czy pomogą mi odnaleźć smocze jajo. Zgodzili się więc ruszyliśmy w drogę. Po długiej wyprawie postanowiliśmy zrobić postój. I wtedy zobaczyłam coś złocistego w krzakach. Kokosz powiedział: „To jest jajko! Zamawiam pierwszy kęs!” i popędził w kierunku znaleziska. Pobiełam za nim. Kokosz miał już zjeść jajo, gdy wyrwałam mu je z rąk. Powiedział wtedy żebym oddała jego podwieczorek, ale ja mu nie pozwoliłam zjeść mojego przyszłego pupila! Wyruszyliśmy w drogę powrotną do Mirmiłowa. Po drodze usłyszeliśmy dziwne hałasy. Okazało się, że to Zbójcerze! Zaatakowali nas. Niestety upuściłam jajo. Jeden z nich je pochwytał. Jak Kokosz to zobaczył bardzo się zirytował i pobił wszystkich Zbójcerzy, a ci zaczęli uciekać z krzykiem. Kiedy Kokosz zobaczył, że Zbójcerzy już nie ma uspokoił się, ale nie mógł nam uwierzyć, kiedy opowiedzieliśmy mu, że pokonał ich zupełnie sam.

Podziękowałam Kajtkowi i Kokoszowi za pomoc. Wreszcie moje marzenie się spełniło. Mam teraz coś wyjątkowego na całe życie. Zyskałam nie tylko smocze jajo, ale powiększyło się też grono moich przyjaciół!

Zoe Szewczyk

